

# Dzisiaj pożegnaliśmy Ninę Baranowską...

□□□Nasza wspólna kulturalno-historyczno-czytelnicza przygoda trwała wiele lat. Nieformalny kustosz Izby Regionalnej Gminy Książ Wlkp. i kopalnia wiedzy o lokalnej historii, którą niejednokrotnie się z nami dzieliła. Choć Ślązaczka, to jednak jak sama przyznawała, dobrze tu, na książkiej ziemi się zadomowiła. Regularnie zaglądała do biblioteki, bo pochłaniała książki i stawiała nam wysoko poprzeczkę czytelniczą. Często widziana w ulubionym czerwonym kolorze, z szerokim i zaraźliwym uśmiechem. Zdystansowana do siebie i świata, z sarkastycznym poczuciem humoru. Lubiła przekląć w swoim niepodrabialnym stylu. Mamy nadzieję, że gdziekolwiek teraz jest, nie zabraknie jej dobrej lektury i wyjątkowych wspomnień o nas. My będziemy zawsze o niej pamiętać...□□□